SĄD I OBRONA

ORGAN KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH W POLSCE

REDAKTOR
WINCENTY ŁASKI
OBROŃCA SĄDOWY

ROK II. KWIECIEŃ 1928 R. Nr. 4

W A R S Z A W A

SPIS RZECZY

PRENUMERATA

łącznie z przesyłką poczt. wynosi:

Rocznie	12.— zł.
Półrocznie	6 — „
Kwartalnie	3.— „

Cena numeru zł. 1.

CENA OGŁOSZEŃ

Cała strona	100 zł.		
1/2 str.	50.— zł.	1/8 str.	12.50 zł.
1/4 „	25.— „	1/16 „	6.25 „

Redaktor: **Wincenty Łaski**, Obrońca Sądowy.

Wydawca Zrzeszenie Obrońców Sądowych

Redakcja i Administracja: Warszawa, Chmielna 20, tel. 58-95. Godz. przyjęć 5—6.

Sp. Akc Zakł. Graf „Drukarnia Polska", Warszawa, Szpitalna 12.

ROK II. KWIECIEŃ Nr. 4.

SĄD I OBRONA

ORGAN KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH W POLSCE

WŁODZIMIERZ SYPCZEWSKI.

OBROŃCY W NOWYM KODEKSIE POSTĘPOWANIA KARNEGO

Obrońcą w sprawach karnych przed wszystkiemi sądami w granicach Polski może być tylko:

a) osoba wpisana w Polsce na listę adwokatów,

b) profesor lub docent prawa polskiej szkoły akademickiej państwowej lub przez Państwo uznanej. Tak głosi art. 86 nowego kodeksu. Przepis ten jest inowacją w stosunku do obowiązującego w chwili obecnej art. 44 procedury karnej, według którego pełnomocnikami w sprawach mogą być, prócz adwokatów, aplikantów adwokackich oraz obrońców sądowych również i inne osoby, którym prawo nie zabrania prowadzenia cudzych spraw. Osoby ostatniej kategorji mogą być jednak niedopuszczone do stawania w sprawie, jeżeli sąd uzna, że trudnią się zawodowo prowadzeniem spraw i że działalność ich jest szkodliwa dla wymiaru sprawiedliwości. Osoby, które nie mogą być pełnomocnikami, wylicza art. 45 u. p. c.

A zatem w sprawach karnych na zasadzie art. 44 u. p. c dopuszczalne jest jeszcze w chwili obecnej uczestnictwo osób prywatnych, w charakterze pełnomocników, o ile bowiem chodzi o sprawy cywilne, to w tym względzie odnośny art. 406.[18] org. sąd. ros. został uchylony przez art. 8 dekretu z 8.II 1919 r. o obrońcach sądowych i obrońcach przy sądach pokoju, a zatem uczestnictwo osób prywatnych w charakterze pełnomocników w sprawach cywilnych nie jest dopuszczone, nawet jak dotychczas w sposób ograniczony do trzech spraw w ciągu roku w jednym okręgu sądowym.

Artykuł 86 nowego rozporządzenia wprowadza zatem poważną w tej dziedzinie zmianę. Jednakże powyższy przepis art. 86 złagodzony jest przez rozdział V rozporządzenia Prezydenta

Rzeczypospolitej z tejże daty 19 marca 1928 r., zawierające przepisy wprowadzające kodeks postępowania karnego.

Rozdział V, opatrzony nagłówkiem „*obrońcy*", składa się z 5 artykułów (art. 14 — 18), które rozpadają się na paragrafy.

Pierwszy z artykułów tych, artykuł 14 głosi, że oprócz osób wymienionych w art. 86 kodeksu postępowania karnego, *obrońcami mogą być osoby, które w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia są obrońcami na zasadzie przepisów dotychczasowych;* zachowują one prawa obrońców *w zakresie dotychczasowym*. Aplikanci adwokaccy mogą występować przed sądami w charakterze obrońców w granicach uprawnień zawartych w przepisach szczególnych.

Następny, kolejny artykuł 15-ty ustala: *w ciągu dziesięciu lat* od chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia mogę na obszarach, dla których na wniosek kolegjum administracyjnego sądu apelacyjnego Minister Sprawiedliwości uzna to za potrzebne, podawać się o wciągnięcie do wykazu obrońców:

1) Osoby, które posiadają *dyplom* ukończenia studjów prawniczych w jednej z polskich szkół akademickich państwowych lub przez Państwo uznanych i odbyły przynajmniej *jednoroczną aplikację sądową*,

2) *Osoby pełnoletnie*, cieszące się dobrą opinją, jeżeli w drodze specjalnego egzaminu przed sądem okręgowym *wykażą praktyczną znajomość prawa karnego i postępowania karnego*. O wciągnięciu do wykazu obrońców decyduje ostatecznie prezes sądu okręgowego.

Osoby, wymienione w poprzednim artykule, mają prawo prowadzić sprawy tylko w sądach grodzkich tego okręgu sądu okręgowego, w którym są wciągnięci na listę, oraz w tymże sądzie okręgowym, wyrokującym w drugiej instancji.

A zatem osoby, które w chwili wejścia w życie niniejszego rozporządzenia (art. 58: rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1929 r.) są obrońcami na zasadzie przepisów obecnie obowiązujących, zachowują prawa swoje w zakresie dawniejszym będą więc miały prawo występowania przed sądami w dotychczasowym zakresie.

Inna jest natomiast sytuacja prawna, o ile chodzi o osoby, które w ciągu dziesięciu lat od chwili wejścia w życie rozporządzenia t. zn. do dn. 1 lipca 1939 r. zostaną wciągnięte do wykazu obrońców naskutek ostatecznej decyzji prezesa sądu okręgowego

Osoby te mianowicie będą miały prawo prowadzenia sprawy jedynie i wyłącznie w sądach *grodzkich* tego okręgu sądu okręgowego, w którym są wciągnięte na listę oraz w tymże sądzie okręgowym, wyrokującym w drugiej instancji.

Możliwość podania się o wciągnięcie do wykazu obrońców w ciągu wzmiankowanego okresu dziesięcioletniego rozporządzenie uzależnia od: a) wniosku kolegjum administracyjnego danego sądu apelacyjnego, b) uznania przez Ministra Sprawiedliwości potrzeby podawania się o wciągnięcie do wykazu obrońców na danym obszarze Państwa.

Wniosek kolegjum administracyjnego sądu apelacyjnego ma zatem tutaj doniosłe znaczenie, albowiem owo kolegjum z natury rzeczy mieć będzie baczenie nad całością potrzeb pomocy prawnej dla ludności na rozległych obszarach poszczególnego okręgu sądu apelacyjnego.

Art. 86 kodeksu postępowania karnego ustanawia termin *„obrońca w sprawach karnych"*, a jakkolwiek zaś przepisy wprowadzające ów kodeks postępowania karnego nie powtarzają nazwy tej *„in extenso"* w pełnem brzmieniu, to jednak nie ulega żadnej wątpliwości, iż nie było zamiarem prawodawcy wprowadzić jakiekolwiek rozróżnienie między „obrońcami w sprawach karnych" w ogólności i przeto także podający się o wciągnięcie do wykazu obrońców. z ostatecznej decyzji Prezesa Sądu Okręgowego wciągnięci zostaną do „wykazu obrońców w sprawach karnych".

Interpretacja taka opiera się na treści art. 18 przepisów wprowadzonych kodeks post. karn., z którego wynika, że termin „obrońca" jest terminem ogólnym, oraz ponadto i na tem, że wszak ani kodeks postępowania karnego, ani przepisy. ten kodeks wprowadzające. nie mogą ustanawiać norm procedury cywilnej, a zatem nie mogą uregulować sytuacji prawnej obrońców w sprawach cywilnych.

Wszelka interpretacja rozszerzająca, jako ograniczająca ewentualne prawa obrońców, wciągniętych do wykazu w ciągu wzmiankowanych lat 10-ciu, zastosowania mieć nie może.

Z mowy zatem art. 15 i 16 Przepisów wprowadzających kodeks postępowania karnego, osoby świeżo wciągnięte do wykazu obrońców w sprawach karnych, będą mogły prowadzić sprawy jedynie w sądach grodzkich i w instancji odwoławczej.

Sądy grodzkie wprowadza do naszego ustroju sądowego rozporządzenie Prezydenta Rzczypospolitej z dn. 6 lutego 1928 r. stanowiąc, że sąd grodzki składać się będzie z jednego sędziego lub większej liczby sędziów. Sędzia grodzki, a jeśli jest ich więcej — jeden z sędziów sądu grodzkiego. wyznaczony przez Ministra Sprawiedliwości, będzie jego naczelnikiem. Sądy grodzkie rozpoznawać będą sprawy. powierzone im przez ustawy postępowania sądowego i ustawy szczególne, oraz o ile ustawy inaczej nie stanowią — środki odwoławcze od orzeczeń sędziów pokoju.

Sprawy, należące do zakresu działania sądów grodzkich, rozpoznawać będzie jeden sędzia.

Sędziowie pokoju rozpoznawać będą z pośród spraw, należących do właściwości sądu grodzkiego, sprawy, powierzone im przez ustawy postępowania sądowego lub ustawy szczególne.

Jeśli zaś dla danej miejscowości nie zostanie ustanowiony sędzia pokoju, sprawy należące do jego własności, rozpoznawać będzie sąd grodzki.

Bardzo ważny jest przepis art. 18-go: ustalający, że *sądem dyscyplinarnym dla obrońców, nie wymienionych w art. 86 kodeksu postępowania karnego* (a więc dla obrońców, nie będących profesorami, docentami prawa wzgl. wpisanymi na listę adwokatów w Polsce) *jest sąd okręgowy w składzie trzech sędziów, a w drugiej instancji — sąd apelacyjny* w takimże składzie. — Szczegółowe przepisy dyscyplinarne wyda Minister Sprawiedliwości w drodze rozporządzenia.

Odmiennie od pozostałego obszaru Państwa, uregulowana jest w przepisach wprowadzających kodeks postępowania karnego, sprawa wciągania na listę obrońców *w Małopolsce*. Specyficzne warunki galicyjskie, gdzie istnieje nadprodukcja prawników, daje się mocno odczuwać, spowodowały, że dopuszczanie nowych obrońców na tamtejszym terenie jest przez przepisy mocno ograniczone, co jest zupełnie uzasadnione. A zatem na obszarze sądów apelacyjnych we Lwowie i Krakowie, oraz sądu okręgowego w Cieszynie, będą *w ciągu lat pięciu* (nie dziesięciu) od wejścia w życie niniejszego rozporządzenia wciągania na żądanie do wykazu obrońców *prawnicy, którzy złożyli egzamin sędziowski, adwokacki lub notarjalny*, jeżeli nie zachodzą okoliczności, które pociągają za sobą wyłączenie od urzędu sędziowskiego, adwokatury lub notarjatu. O wciągnięciu do wykazu obrońców na zasadzie powyższej decyduje prezes sądu apelacyjnego ostatecznie. Obrońcy, wciągnięci do wykazu na zasadzie przytoczonego dopiero co przepisu, mają prawo prowadzić sprawy karne tylko w sądach na obszarze sądów apelacyjnych we Lwowie i Krakowie oraz sądu okręgowego w Cieszynie, a ponadrraychreoKnż,. 'ąeto shrdlu cmfwyp ąbgkńj cmfwyp ąbgkńjężźż to w Sądzie Najwyższym w sprawach rozpatrywanych w niższych instancjach na tym obszarze.

Czy rozstrzygnięcie sprawy obrońców w nowem prawie jest celowe i odpowiada potrzebom wymiaru sprawiedliwości i ludności? Na to pytanie postaramy się dać odpowiedź w następnym artykule.

WACŁAW IGLICKI.

TRYB ZASKARŻANIA CZYNNOŚCI EGZEKUCYJNYCH

Zasady prawa egzekucyjnego, obowiązującego na obszarze b. Królestwa Kongresowego, zawarte w księdze 2-giej i 5-tej U. P. C., przystosowanej do potrzeb b. Imperjum rosyjskiego, stanowią najmniej przejrzysty dział procedury rosyjskiej. Aż do chwili wydania nowego jednolitego, polskiego prawa egzekucyjnego nie będzie chyba zbytecznem omawianie poszczególnych zagadnień tej najważniejszej bodaj dziedziny procedury cywilnej. Pragniemy w artvkule niniejszym poruszyć kwestję trybu zaskarżenia czynności egzekucyjnych.

Spory i skargi zgłoszone po upływie dwuch tygodni od czasu dokonania zaskarżonej czynności, nie ulegają rozpoznaniu. Taka jest ogólna zasada art. 963 U. P. C. Jednakże orzecznictwo ustaliło, że przewidziane w ustawie terminy do zaskarżenia czynności przy wykonaniu wyroków nie obowiązują osób postronnych, których prawa w czemkolwiek obrażone zostały. Zgodnie ze ścisłem brzmieniem art. 963 U. P. C. 2-tygodniowy termin, przepisany w rzeczonym artykule, liczy się od chwili dokonania skarżonej czynności, nie zaś od chwili, kiedy czynność ta doszła do wiadomości osoby, wnoszącej skargę, jednakże ustalono zasadę, że do terminu 2-tygodniowego do zaskarżenia czynności komorników przy wykonywaniu wyroków, należy jeszcze doliczyć termin na odległości, przepisany w art. 300 U. P. C., który oblicza się w zależności od rodzaju skargi lub sporu, bądź od miejsca zamieszkania dłużnika, w którem doręczono mu nakaz wykonawczy, bądź od wybranego przez egzekwującego, lub dłużnika na mocy art. 944 miejsca pobytu — do tego miasta, w którem urzęduje sąd, właściwy do rozpoznania skargi lub sporu.

Art. 963 mieści się w tytule III Rozdziału V Księgi 2-giej U. P. C., zawierającym ogólne przepisy o wykonaniu wyroków sądowych, tytuł IV tegoż rozdziału poświęcony jest przepisom o egzekucji do majątku ruchomego, zaś tytuł V omawia skierowanie egzekucji do nieruchomości, zatem art. 963 ma charakter ogólny i dotyczy zarówno egzekucji ruchomości, jak nieruchomości.

Jeśli osoba trzecia, poszukująca w drodze powództwa zajętego majątku, lub jego części, wystarcza dla zapobieżenia sprzedaży z licytacji lub wydaniu osiągniętych już pieniędzy powództwo przed sąd, zapożyczając dłużnika i egzekwującego, wówczas art. 963 zastosowania mieć nie będzie i skarga, zgłoszo-

na przez tę osobę trzecią, nawet po upływie 2 tygodni ulegnie rozpoznaniu. Dwutygodniowy termin od daty dopełnienia czynności zaskarżonej obowiązuje również przy skargach na niezachowanie przepisów prawa przy zajęciu i oszacowaniu dóbr, oraz w postępowaniu, poprzedzającem zajęcie i oszacowanie (art. 1202 U. P. C.). Analogicznie do skarg z art. 963 U. P. C. również i do terminów skarg z art. 1202 odnosi się orzeczenie departamentu cyw. senatu rosyjskiego Nr. 18 z r. 1883, opiewające, że terminy te obowiązują tylko tych, co uczestniczą w postępowaniu lub mogąc w niem brać udział — zaniedbali go.

Zasady, wyłuszczone w przytoczonem orzeczeniu odnoszą się również do skarg na niezachowanie przepisów prawa przy ogłoszeniu obwieszczeń, które należy zakładać nie później, jak na dwa tygodnie przed datą, wyznaczoną na licytację (art. 1204 U. P. C.). W przeciwieństwie do wyżej przytoczonej zasady orzeczenie tegoż departamentu cyw. senatu ros. Nr. 411 z 1874 r. ustala, że przepisany termin obowiązuje każdego wogóle, kto uważa się za uprawnionego do zaskarżenia czynności, wymienionych w art. 1202. Zdaniem naszem orzeczenie to, jako dawniejsze, nie powinno mieć zastosowania wobec odmiennego orzecznictwa późniejszego. Jeżeli zatem czynności egzekucyjne — co do zajęcia, oszacowania i sprzedaży — mogą być zaskarżone tylko w ścisłym terminie, to w razie opuszczenia terminu, strony i uczestnicy licytacji nie mogą już wzruszyć wyroku adjudykacyjnego skargę powodową; natomast inne osoby, które uważają się za uprawnione do zaskarżenia rzeczonych czynności egzekucyjnych, będą mogły wzruszyć wyrok adjudykacyjny w drodze skargi powodowej.

A zatem sąd, nie krępując się ani tem, że sprzedaż już się odbywała, ani brzmieniem art. 1180 U. P. C., wyliczającego przypadki, w jakich unieważnia się licytację, rozpoznawać winien skargę na czynności komornika, złożoną we właściwym terminie: Senat rosyjski bowiem w licznych orzeczeniach ustalił, że artykuł 1180 U. P. C. nie ma znaczenia wyczerpującego, gdyż przewiduje odbywanie się licytacji we właściwym sądzie z zachowaniem należytych rękojmi prawidłowego przewłaszczenia dóbr, a więc dopuszczalna jest skarga o unieważnienie: w razie odbycia sprzedaży nie we właściwem miejscu, bez zezwolenia na to stron, przed terminem ustawowo wyznaczonym, w razie pogwałcenia istotnych przepisów co do pewności licytacji, niewręczenia dłużnikowi nakazu wykonawczego i t. p.

Skargi na nieprawidłowe odbycie licytacji t. j. zgodnie z wyjaśnieniem orzecznictwa Senatu rosyjskiego na wszelkie

uchybienia, popełnione przy licytacji — zakłada się w terminie siedmiodniowym.

Wadliwe czynności osób urzędowych, niezaskarżone w swoim czasie przez osoby interesowane, nie mogą być sprostowane po odbyciu licytacji; kto przepuścił terminy, przepisane art. 1202, 1204. 1205 do zaskarżenia czynności, dotyczących sprzedaży, traci możność zaskarżenia tych czynności trybem kasacyjnym. Lecz sąd, do którego należy przysądzenie dóbr nabywcy ma prawo i obowiązek badać prawidłowość sprzedaży, choćby nawet interesowani opuścili termin zaskarżenia poszczególnych czynności, związanych ze sprzedażą; tembardziej sąd winien ocenić i po odbyciu sprzedaży zasadność tych czynności i zarządzeń, poprzedzających licytację, które były właściwie zaskarżone. Mimo szczegółowych przepisów księgi drugiej U. P. C. o miejscu i terminie sprzedaży egzekwowanego majątku ruchomego i nieruchomego art. 1021 i 1132 U. P. C. dopuszczają ugodę dobrowolną między wierzycielem, a dłużnikiem co do miejsca i terminu sprzedaży.

Przy ugodzie dobrowolnej z artykułu 1132 U. P. C. przestaje obowiązywać przepis art. 1143 U. P. C., ustanawiającego terminy do licytacji nieruchomości, natomiast mają przy ugodzie dobrowolnej zastosowanie art. 1146, 1148 i 1149 U. P. C., dotyczące obwieszczeń o publicznej sprzedaży nieruchomości.

Uchybienia przepisom o obwieszczeniach należy skarżyć nie później, jak na 2 tygodnie przed datą, wyznaczoną na licytację trybem art. 1204, nie zaś 1205 U. P. C. Deklarację dłużnika i egzekwującego co do miejsca, terminu i trybu sprzedaży publicznej (ugoda dobrowolna art. 1132 U. P. C.) okazuje się wierzycielom hipotecznym przez pozostawienie jej na przeciąg dwuch tygodni u komornika do przejrzenia dla tychże wierzycieli hip., mających roszczenia, zabezpieczone na nieruchomości, która ma być sprzedana.

Wierzyciele ci w ciągu pomienionego terminu mogą oświadczyć, iż nie zgadzają się na ustalone w deklaracji: miejsce, termin i tryb sprzedaży publicznej; w tym wypadku, wobec braku w tej materji porozumienia między dłużnikiem, egzekwującym i wierzycielami hipotecznymi, sprzedaż odbywa się w sposób, wskazany w art. 1133—1182 z uwzględnieniem przepisów, wyłożonych w rozdziale drugim księgi piątej U. P. C., dotyczących postępowania sądowego na obszarze b. gubernji warszawskiego okręgu sądowego t. j. okręgów sądów apelacyjnych lubelskiego (z wyłączeniem okręgu sądu okręgowego w Łucku) i warszawskiego (z wyłączeniem okręgu sądu okręgowego w Białymstoku).

Pamiętać ponadto należy, że ugoda dobrowolna z art. 1132 U. P. C. między dłużnikiem i wierzycielem poszukującym o miejscu, terminie i trybie sprzedaży ne jest dopuszczona, gdy wierzycielem poszukującym jest przedstawiciel Skarbu, czyli Prokuratorja Generalna (art. 7 przepisów o zabezpieczeniu na majątkach nieruchomych i egzekucji z tychże majątków bezspornych skarbowych i administraycjnych należności w gubernjach warszawskiego okręgu sądowego).

JERZY SOBOL.

SPORY O WŁAŚCIWOŚĆ W PROCEDURACH CYWILNEJ I KARNEJ Z 1864 R. I W PRAWIE O USTROJU SĄDÓW POWSZECHNYCH Z DN. 6 LUTEGO 1928 R.

Prawo o ustroju sądów powszechnych z dnia 6 lutego 1928 r. wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 1929 r. Zatem niecały rok dzieli nas od zastosowania prawa tego w praktyce. Niezawodnie w ciągu tego czasu będzie ono przedmiotem rożważań naszej myśli prawniczej. Zgodnie z art. 298 prawa tego wykonania jego poruczone zostało Ministrowi Sprawiedliwości. Z dniem wejścia w życie omawianego prawa tracą moc — jak opiewa art. 297 — wszystkie przepisy dotychczasowe, dotyczące przedmiotów unormowanych w niniejszem prawie, a w szczególności uchyla się obowiązujące jeszcze dotychczas postanowienia ustaw, przytoczonych w 44 punktach § 1 art. 297.

Pragnę w artykule niniejszym zestawić przepisy nowego prawa w niezwykle doniosłej materji sporów o właściwości z przepisami obecnie jeszcze obowiązującemi. Zgodnie bowiem z p. 11 § 1 art. 297 uchylone również zostaną z ustawy postępowania cywilnego 1864 r. — postanowienia art. 40, 41, 42, 230, 231, 234, 235, 236 i 236 [1], zaś na mocy p. 13 tegoż artykułu uchylone również zostaną z ustawy postępowania karnego 1864 r. — postanowienia art. 36 cz. 2, 37, 38, 232, 233, 235, 235 [1] i 237.

Według orzecznictwa senatu rosyjskiego, spór jurydykcyjny ma miejsce, gdy dwa sądy, lub sąd i władza administracyjna uznają spór za podlegający rozpoznaniu każdej z tych instytucji — jest to więc konflikt pozytywny, bądź też odwrotnie, każda z tych instytucji zrzeka się rozpoznania sporu, jako nie ulegają-

cego jej rozpoznaniu — jest to konflikt negatywny. Natomiast różnica zdań między sądami w przedmiocie postępowań incydentalnych lub wykonawczych nie stanowi sporu jurydykcyjnego. Dalej ustalonem zostało, że nie jest dopuszczalny spór jurydykcyjny między sądami różnych stopni, albowiem sąd niższej instytucji winien poddać się decyzji wyższej nad tymże sądem ustanowionej instancji w przedmiocie właściwości sądu dla danej sprawy. Wreszcie przyjęto za zasadę, że wszelkie spory jurysdykcyjne między sądami równych stopni rozstrzyga sąd wyższej instancji, ustanowiony w toku instancji; spory między sądami różnych jurysdykcji rozstrzyga w porządku hierarchicznym ten sąd wyższy, który w stosunku do będących w sporze sądów. w przedmiocie kompetencji posiada wyższą władzę, *nadaną przez ustawy*. Powyższe zasady orzecznictwa Senatu służyć będą, jako wskazówka przy rozstrzyganiu wątpliwości w kwestji sporów o właściwość, wynikających w b. zaborze rosyjskim przy stosowaniu nowego prawa o ustroju sądów powszechnych. W chwili obecnej spory kompetencyjne w sprawach cywilnych między sądami okręgowemi rozstrzyga ten sąd apelacyjny, w obrębie jurysdykcyjny, którego sądy te pozostają, a gdy sądy okręgowe, między którymi wynikł spór kompetencyjny. podlegają właściwości różnych Sądów apelacyjnych, spór rozstrzyga ten sąd apelacyjny, w obrębie którego sprawa pierwotnie wszczętą została.

Tak samo w materji karnej spory o właściwość między sądami Okręgowymi rozstrzyga ten Sąd Apelacyjny, do którego okręgu Sądy Okręgowe należą, zaś w przypadku, gdy Sądy Okręgowe należą do okręgów różnych Sądów Apelacyjnych. spór rozstrzyga ten Sąd Apelacyjny, w którego okręgu sprawę początkowo wszczęto.

Stąd wynika, że obowiązująca w b. zaborze rosyjskim procedura cywilna i karna zna dwa kryterja w przedmiocie ustalenia instancji wyższej powołanej do rozstrzygania sporów między sądami o właściwość:

1) przynależność Sądów Okręgowych do jednego i tego samego okręgu Sądu Apelacyjnego.

2) względnie w braku tego momentu ustalenie Sądu Apelacyjnego, w którego okręgu sprawę początkowo wszczęto. Identyczną jest zasada art. 40, 41 i 42 Procedury Cywilnej z 1864 r., jak również art. 37 i 38 Procedury Karnej. obowiązujących w b. zaborze rosyjskim, a uchylonych przez art. 297 Prawa o ustroju sądów powszechnych. Powołane wyżej przepisy zawarte są w księdze pierwszej każdej z procedur i stanowią powtórzenie zasad art. 230 i 231 Procedury Cywilnej oraz art. 232 i 233 Pro-

cedury Karnej. I tutaj więc uwzględnione są te same dwa momenty przy ustaleniu instancji, właściwej do rozstrzygania sporów o właściwość między sądami pokoju, a mianowicie: a) przynależność sądów do jednego i tego samego okręgu Sądu Okręgowego, jako drugiej instancji, b) początkowe wszczęcie sprawy w danym okręgu Sądu Okręgowego, jako drugiej instancji.

Inaczej zagadnienie powyższe rozstrzygnięte jest przez prawo o ustroju sądów powszechnych: art. 44 tegoż prawa głosi, że spory o właściwość między sądami równorzędnemi rozstrzyga ostatecznie sąd bezpośrednio przełożony nad sądem. który pierwszy wszczął spór; § 2 tego samego artykułu 44 dodaje, że orzeczenie sądu wyższego w przedmiocie właściwości wiąże sąd niższy, nawet należący do innego okręgu.

Wysunięto tutaj moment pierwszości w kwestji wszczęcia sporu o właściwość, zatem nie ma znaczenia okoliczność, czy niższe sądy równorzędne należą do jednego i tego samego okręgu, czy też do różnych okręgów, wreszcie nie ma także znaczenia i ta okoliczność pierwotnego wszczęcia sprawy w tym, lub innym sądzie. Sprawa bowiem mogła być wszczęta w sądzie X. który uznawszy, że sprawa nie należy do jego właściwości, przesłał ją do sądu Y, który również uznał się za niewłaściwy do rozpoznawania sprawy; otóż w chwili obecnej zgodnie z art. 230 Prc. Cywilnej, względnie z art. 232 Prc. Karnej, o ile sądy X i Y należą do okręgu tego samego Sądu Apelacyjnego, spór rozstrzygnięty zostanie przez tenże Sąd Apelacyjny, natomiast. gdy wzmiankowane sądy niższe należą do różnych okręgów Sądów Apelacyjnych, wówczas zgodnie z art. 231 Prc. Cywilnej i art. 233 Prc. Karnej, spór o właściwość rozstrzygnięty zostanie przez ten Sąd Apelacyjny, do którego okręgu należy sąd X, w którym sprawa pierwotnie wszczętą została.

Natomiast z mocy art. 44 nowego prawa, gdy sąd X przesłał sprawę do sądu Y, jako do właściwego w sprawie. a ten ostatni sąd uznał się za niewłaściwy, uznać należy, że sąd Y pierwszy wszczął spór: do chwili bowiem wypowiedzenia się sądu Y w sprawie właściwości, spór nie zaistniał, gdyż sąd Y mógł podzielić zdanie sądu X i uznać sprawę za ulegającą jego rozpoznaniu. Stąd wynika, że z mocy art. 44 nowego prawa spór o właściwość rozstrzygać będzie ostatecznie sąd apelacyjny, przełożony bezpośrednio nad sądem okręgowym Y. nie zaś sąd apelacyjny, przełożony nad sądem okręgowym X — wbrew stanowisku dotychczas u nas obowiązującego prawa. Wywody powyższe dotyczą wyłącznie sporów o właściwość, wynikłych między sądami jurysdykcji cywilnej, czyli sądami powszechnymi, natomiast nie dotyczą sporów, mogących wyniknąć między są-

dami powszechnymi, a sądami szczególnemi, a mianowicie wojskowemi lub duchownemi.

W tym względzie art. 237 Procedury Karnej. uchylony przez nowe prawo, przez nas omawiane, głosił: spory o właściwość między sądami jurysdykcji cywilnej. a sądami wojskowemi lub duchownemi rozstrzyga Sąd Najwyższy w Izbach połączonych. Inaczej rzecz się przedstawiać będzie pod rządem art. 45 nowego prawa: O ile ustawy lub przepisy inaczej nie stanowią, spory o właściwość między sądami powszechnemi, a sądami szczególnemi rozstrzyga przełożony nad sądem powszechnym sąd apelacyjny, a spory o właściwość między sądami szczególnemi — Sąd Najwyższy; Prawomocne orzeczenie sądu powszechnego, że dana sprawa nie należy do zakresu działania sądów powszechnych. wiąże sąd szczególny.

A więc nie Sąd Najwyższy w Izbach połączonych, lecz sąd apelacyjny przełożony nad sądem powszechnym (sądem jurysdykcji cywilnej) rozstrzygać będzie spór o właściwość między danym sądem powszechnym, a sądem szczególnym; zgodnie z art. 1-szym Prawa o ustroju sądów powszechnych, sądami powszechnemi są: sądy grodzkie, oraz sędziowie pokoju, sądy okręgowe, sądy apelacyjne i Sąd Najwyższy. Sądy powszechne nie sprawują wymiaru sprawiedliwości w sprawach, przekazanych ustawami szczególnemi innym sądom lub władzom.

Sąd Najwyższy zatem rozstrzygać będzie jedynie spory między sądami szczególnemi, t. j. wojskowemi lub duchownemi.

Jednakże przepis wyłuszczony w § 1, artykułu 45 nie narusza w niczem postanowień ustawy z dnia 25 listopada 1925 roku o Trybunale Kompetencyjnym. (Dz. U. R. P. Nr. 126, poz. 897).

Spory bowiem o właściwość między i sądami administracyjnemi z jednej, a innemi sądami z drugiej strony podpadają pod rozstrzygnięcie Trybunału Kompetencyjnego. A zatem w wypadku ewentualnej kolizji międzv Ustawą o Trybunale Kompetencyjnym, a przepisem § 1 artykułu 45 Prawa o ustroju sądów powszechnych, należy przyznać pierwszeństwo postanowieniom ustawy o Trybunale Kompetencyjnym.

Wreszcie art. 46 nowego prawa poświęcony jest sporom. powstałym między sądami grodzkiemi wskutek odmowy udzielenia pomocy sądowej.

Spory te wypływają z art. 13 nowego prawa, według którego sądy grodzkie są obowiązane spełniać poszczególne czynności sądowe na żądanie innych sądów, zarówno powszechnych, jak i szczególnych, oraz w wypadkach przez ustawy przepisanych — na żądanie innych władz państwowych; na mocy § 2 tegoż art.

13 sądy grodzkie ponadto są obowiązane udzielać pomocy sądowej pomocy również na żądanie sądów zagranicznych, o ile wzajemność jest zapewniona; żądanie pomocy sądowej, skierowane przez Ministra Sprawiedliwości ma moc obowiązującą dla sądu wezwanego. O spełnienie czynności należy zwracać się do sądu grodzkiego, w którego okręgu czynność ma być spełniona. Jest rzeczą zrozumiałą. że na tle udzielenia pomocy sądowej powstawać będą spory. Otóż spory te, powstałe między sądami grodzkiemi, wskutek odmowy pomocy sądowej, rozstrzyga ostatecznie sąd okręgowy, przełożony nad sądem, do którego się o pomoc zwrócono. Żądanie pomocy sądowej skierowane przez sąd przełożony, wiąże sąd grodzki. W razie odmowy udzielenia pomocy sądowej na żądanie innego sądu wyższego, rozstrzyga ostatecznie sąd apelacyjny przełożony nad sądem. do którego się o pomoc zwrócono.

O PRZECIĄŻENIU PRACĄ SĄDÓW

Poruszyliśmy na tem miejscu kwestję nadmiernego przeciążenia Sędziów pracą. Jest to nadal bardzo aktualna sprawa. Przeto musimy uzasadnić bliżej nasze stanowisko. Idzie nam przedewszystkiem o Wydziały Odwoławcze Sądów Okręgowych, które najwięcej pracują, czy to dlatego, że najwięcej mają ilościowo spraw, czy dlatego, że sądząc w drugiej instancji, muszą szczególniej starannie opracowywać wyroki motywowane, a rzadko tylko mogą korzystać z wyroków motywowanych Sądów Pokoju, które najczęściej wcale albo bardzo lakonicznie uzasadniają wyroki.

Ci właśnie Sędziowie są dziś najbardziej przeciążeni pracą. Praktyka życiowa wykazała, że, aby Sędziowie mogli się wyrobić ze swej pracy, t. j. czuwać nad powierzonymi im referatami, przygotowywać się do spraw na sesję. uzasadniać wyroki, dokonywać badań świadków czy wizji, no i ciągle pogłębiać swą wiedzę, nawet w normalnych czasach, a tembardziej obecnie, kiedy wychodzą coraz nowe prawa, Sędzia nie może częściej siadywać na sesji niż raz na tydzień. Dlatego też w Sądach ogólnych pierwszej instancji w wydziale przy wiceprezesie, było przed wojną 4 sędziów. Sesji było 2 tygodniowo i wiceprezes zasiadał naprzemian z dwoma z nich. Dziś dążenie do powiększenia wydajności Sędziów jest tak daleko posunięte, że np. w Wydziale miejskim odwoławczym Sądu Okręgowego w Warszawie. w ciągu

lutego 1928 r. wyznaczonych jest 21 sesji. Po ile spraw rozpatruje się na sesji, już mówiliśmy w poprzednim artykule, a trzeba pamiętać, że to Sąd nie pierwszej, lecz drugiej instancji. Najczęściej sprawy są rozpatrywane merytorycznie. To też wbrew odnośnym przepisom prawa na motywy trzeba czekać nieraz długo i najczęściej trzeba wnosić podanie o przedłużenie czy wznowienie terminu na wniesienie skargi kasacyjnej, która bardzo często ze względu na opóźnienie jej jest bezprzedmiotowa. Należy prócz tego nie zapominać o pracy kancelarji sądowych. Taż sama ilość ludzi przy tej samej ilości godzin zajęcia może wykonać dobrze tylko daną ilość pracy. Jeżeli się tworzy z jednego wydziału dwa i powiększa wskutek tego ilość sesji, nie należy zapominać, że odpowiednio powiększa się ilość pracy w kancelarjach. Jeżeli przy znacznem zwiększeniu pracy pozostawia się tęż samą ilość pracowników, praca nie może być tak dobrze uskuteczniona, jak to ma miejsce przy normalnej, niezwiększonej ilości pracy. Że tak jest, wystarczy przybyć do kancelarji wydziałów odwoławczych Cywilnych Sądu Okręgowego w Warszawie, a zwłaszcza miejskiego, gdzie, jak się rzekło, wyznaczana jest miesięcznie tak znaczna ilość sesji z tak wielką ilością spraw. Oczywiście wzrasta więc niepomiernie wewnętrzna praca kancelarji przy przygotowywaniu spraw na posiedzenia i wykonywaniu decyzji i wyroków po posiedzeniu. Wzrasta niepomiernie i ilość interesantów, którzy, a zwłaszcza osoby prywatne, szczególniej utrudniają urzędnikom kancelarji informowanie ich o przebiegu i położeniu spraw. Ilość tych prywatnych interesantów jest w wydziale odwoławczym miejskim Sądu Okręgowego w Warszawie tak znaczna, że zdaje się godzin biurowych nie może wystarczyć urzędnikom, aby wszystkich załatwić. Kiedyż więc urzędnicy mają wykonywać wewnętrzną kancelaryjną pracę, tyczącą się spraw, t. j. właściwą swą pracę, bo wszak informowanie interesantów, to tylko dodatkowa czynność, powstała wskutek braku przymusu adwokackiego i obrończego w tych wydziałach i dlatego w Sądach Apelacyjnych od Sądów Okręgowych takich tłumów interesantów niema. Urzędnicy więc mogą tam pracować wydajniej.

Słowem, wyznaczenie nadmiernej liczby posiedzeń z wieloma sprawami na każdem posiedzeniu odbija się na całości pracy składu Sądu i kancelarji. Jedyny wniosek stąd — zmniejszyć ilość posiedzeń i ilość spraw na nich rozpatrywanych do miary ludzkich sił. Trzeba pamiętać o granicach sił ludzkich i granicach czasu. Pamiętajmy, że nietylko: „Est modus in rebus", ale, że: „sunt circiter denique fines". Przyroda i natura ludzka

sama stawia człowiekowi granice. Boć nie sposób i nie możliwem jest przedłużyć granicę czasu, ani z jednego człowieka nie wydobędzie się pracy za dwóch, ani też z jednej nie uda się zrobić dwóch dób.

S. R.

ALEKSANDER BERLAND.

CZY Z KLAUZULI EGZEKUCYJNEJ MOŻNA DOKONYWAĆ ZAJĘCIA MAJATKU DŁUŻNIKA JEDNOCZEŚNIE Z WEZWANIEM O WYKONANIE

Czy z klauzuli egzekucyjnej można dokonywać zajęcia majątku dłużnika jednocześnie z wezwaniem o wykonanie?

Na powyższe pytanie, umieszczone w Nr. 2 z roku 1928 organu korporacji obrońców sądowych w Polsce „Sąd i Obrona", odpowiedział autor artykułu twierdząco, opierając swe wywody na przesłankach, które wydają się niezgodnemi z głównym celem noweli z 15—28 czerwca 1912 roku w przedmiocie nadania aktom klauzuli egzekucyjnej.

Przymusowe wykonanie z aktów wprowadzone zostało po raz pierwszy przez prawo z dnia 29 grudnia 1889 roku. — art. 154 tych przepisów głosił, że wykonanie aktu, opatrzonego dekretacją, podlega ogólnym przepisom i wyegzekwowana suma lub zabrany dłużnikowi majątek wydaje się wierzycielowi niezwłocznie, — nie udziela się dłużnikowi terminu ulgowego trzydniowego dla wykonania dobrowolnego. Z mocy noweli z dnia 3 czerwca 1891 roku wprowadzone zostało postępowanie uproszczone, które również wymagało wezwania pozwanego i nic o terminie ulgowym dla dłużnika nie wspominało. Nowy tryb „postępowania nakazowego" wprowadziła nowela z dnia 15—28 czerwca 1912 roku, mianowicie — opatrzenie aktu klauzulą egzekucyjną bez wiedzy i udziału dłużnika, który dowiaduje się po raz pierwszy o zgłoszonem przeciwko niemu żądaniu dopiero z nakazu wykonawczego komornika. Z tych względów, jak brzmią motywy ministerstwa sprawiedliwości do noweli z roku 1912, znajdując możliwem dopuszczanie przymusowego wykonania z aktów, opatrzonych klauzulą egzekucyjną, nie wcześniej, niż po upływie pewnego terminu, pozostawionego dłużnikowi na dobrowolne wykonanie, w przepis art. 161^{10} upc. włączono w tej mierze wyraźną wskazówkę w punkcie 2. (Ust. post. cyw., wydanie Gordona. rok 1914). Ten nowy przepis nie skraca procedury wykonania przy-

musowego klauzuli egzekucyjnej, lecz procedurę tę przedłuża wyłącznie w interesie dłużnika, — dlatego pierwszy nakaz wykonawczy, doręczony dłużnikowi z mocy art. 161^{10} upc., tylko zawiadamia dłużnika o istnieniu klauzuli egzekucyjnej i o obowiązku dobrowolnego wykonania nakazu w ciągu dni trzech od czasu doręczenia nakazu wykonawczego pod rygorem rozpoczęcia po tym terminie przymusowego wykonania według obowiązujących ogólnych przepisów o wykonaniu wyroków, i z tej racji komornicy, rozpoczynając egzekucję z klauzuli egzekucyjnej, ograniczają swą czynność do wręczenia dłużnikowi wezwania o dobrowolne wykonanie klauzuli. odpisu aktu, ulegającego wykonaniu, i odpisu decyzji, na skutek niego wydanej, — i nie wolno komornikom przed upływem wspomnianych trzech dni czynić zajęcia ruchomości ani też przedsiębrać żadnych innych czynności, przewidzianych w przepisach o wykonaniu wyroków sądowych. Taki pogląd podziela zasadniczo co do terminu trzydniowego, przewidzianego w art. 161^{10} upc. Sąd Najwyższy w orzeczeniu swem z 7 lipca 1926 roku C. 642/26 r., umieszczonem w Orzecznictwie Sądów Polskich z roku 1927 pod Nr. 59, — i bardzo obszernie został umotywowany przez adwokata Ludwika Domańskiego w uwagach do powyższego orzeczenia Sądu Najwyższego, w których wyraźnie jest podkreślone. że nowela z roku 1912, skróciła tylko tryb postępowania sądowego z mocy klauzuli egzekucyjnej, lecz nie wykonawczego,, — że art. 161^{10} upc. przyznaje dłużnikowi trzydniowy termin ulgowy, zanim jakiekolwiek czynności egzekucyjne zostaną przedsięwzięte, i ,,że twórcy noweli z r. 1912 kierowali się widocznie tą zasadą, że dłużnik, zaskoczony wręczeniem mu nakazu wykonawczego z klauzuli egzekucyjnej, zapadłej bz jego wiedzy, nie może być pozbawiony prawa obrony przeciwko rozpoczęciu przymusowego wykonania, krępującego w czemkolwiek jego swobodę".

Z tych względów twierdząca odpowiedź na pytanie, czy z klauzuli egzekucyjnej można dokonywać zajęcia majątku dłużnika jednocześnie z wezwaniem o wykonanie. wydaje się nietrafną; — mylnem jest przypuszczenie autora, że zajęcie nie wyrządza żadnej krzywdy dłużnikowi, gdyż ono ogranicza dłużnika w rozporządzaniu zajętym majątkiem i naraża go na koszta zajęcia, — co się zaś tyczy niesumiennych dłużników, rzecz prosta, jest bezpieczniej wytaczać przeciwko nim zwykłe powództwa i wyjednywać zabezpieczenia, — ten jednakże wzgląd nie może jeszcze być decydującym przy ustalaniu charakteru terminu trzydniowego, zastrzeżonego w art. 161^{10} upc.

NOWOŚCI USTAWODAWCZE

Meljoracja Polesia.

Celem opracowania ogólnego planu meljoracji Polesia tworzy się Biuro projektu meljoracji Polesia, z siedzibą w Brześciu n/Bugiem, podległa bezpośrednio Ministrowi Robót Publicznych. Prace Biura powinny być rozpoczęte w ciągu okresu budżetowego 1928-29 r., a ukończone w ciągu lat czterech. (Rozp. Prezyd. Rzplitej z 15.II 28. poz. 143/28).

Wywóz zagranicę złota.

Wywóz za granicę Państwa złota w sztabach i monetach, oraz w postaci odlewów, nie posiadających znamion gotowego do użytku wyrobu, jak również w stanie nieprzerobionym we wszelkiej postaci jest zakazany z wyjątkami poniższemi.

Dozwolony jest wywóz zagranicę złota w wypadkach, gdy wywożący udowodni, że przywiózł poprzednio z zagranicy taką samą ilość tego kruszcu. (Rozp. Prezyd. Rzplitej z 15.II 28. poz. 156/20).

Kary za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu.

Kary za szpiegostwo i niektóre inne przestępstwa przeciw Państwu, wprowadza Rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z 1.II 28, (poz. 160/28 Dz. Ust. Nr. 18 z 24.II 28). Jednocznie znosi się art. 46 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 maja 1927 r. o prawie prasowem, art. art. 111, 111^{1}, 111^{2}, 111^{3}, 111^{4}, 112, 112^{1}, 113, 118^{2} i 654 K. K. r. z 1903 r.

Bibljoteka Narodowa.

Bibljoteka Narodowa z siedzibą w Warszawie jest instytucją państwową, podległą Min. W. R. i O. P. Przy Bibljotece Narodowej czynny jest Instytut Bibljograficzny (Rozp. Prezyd. Rzplitej z 24.II.28 poz. 183/28).

Obowiązki opiekuńcze Związków Komunalnych.

Obowiązkiem gmin jest bezpośrednie wykonywanie opieki społecznej, polegającej na udzielaniu poszczególnych świadczeń wymienionych w art. 3 ustawy z 16.VIII.23 o opiece społecznej (Dz. U. R. P. Nr. 92, poz. 726).

Powiatowe związki komunalne oraz miasta, wydzielone z powiatowego związku komunalnego, obowiązane są zorganizo-

wać i prowadzić zakłady opieki nad matką i dzieckiem, nad sierotami oraz nad starcami i niezdolnemi do pracy. (Rozporz. Prezyd. Rzplitej z 6 marca 1928 r., poz. 232/28).

Państwowe Muzeum Zoologiczne.

Państwowe Muzeum Zoologiczne jest zakładem naukowo-badawczym, mającym na celu badanie świata zwierzęcego całej kuli ziemskiej i szerzenie wiedzy zoologicznej przedewszystkiem przez gromadzenie i opracowywanie materjałów zoologicznych. (Rozporz. Prezyd. z 29.II.28 r. poz. 208/28).

Skarb Narodowy.

Skarb Narodowy utworzony na podstawie ustawy z dnia 15.XI.1921 r. o Skarbie Narodowym ulega zlikwidowaniu.

Gotowizna winna być w całości przekazana na rzecz Bibljoteki Narodowej. Przedmioty o znaczeniu archeologicznym, historycznym lub artystycznym przekazuje się bezpłatnie zbiorom państwowym (Rozp. Prezyd. Rzplitej z 6.III.1928 poz. 234/28).

Byli skazańcy polityczni.

Zaopatrzenie ze Skarbu Państwa służy osobom, które do powstania Państwa Polskiego skazane zostały wyrokami sądów byłych państw zaborczych za działalność, zmierzającą do odzyskania niepodległości Państwa Polskiego, na karę ciężkich robót lub inną karę pozbawienia wolności przez przeciąg conajmniej jednego roku, karę tę odbyły choćby nie w całości, albo które za taką działalność zostały sądownie lub administracyjnie zesłane osiedlenie, o ile albo nie są zdolne do zarobkowania, albo przekroczywszy 55 rok życia, nie mają zapewnionych środków utrzymania. W wypadkach określonych w rozporządzeniu zaopatrzenie przysługuje wdowom i dzieciom po wyżej wspomnianych osobach. (Rozp. Prezyd. Rzplitej z 6.III.28 poz. 245/28).

Z ŻYCIA STOWARZYSZEŃ.

Z KORPORACJI OBROŃCÓW SĄDOWYCH

Posiedzenie Zarządu Głównego

W dniu 25 b. m. odbyło się miesięczne posiedzenie Zarządu Głównego Z. O. S.

Porządek dzienny składał się z 14 punktów, wśród których

były zagadnienia pierwszorzędnego dla korporacji znaczenia, wypełnił dzień cały, przeciągając posiedzenie do późna w noc.

Nową zupełnie dla korporacji obrońców jest uchwała Sądu Okręgowego w Nowogródku, który opierając się na punkcie 3-im Dekretu Nr. 205 z 1919 r. odmówił wydania zaświadczenia o opłatach wniesionych przez 10 obrońców tegoż okręgu za rok bieżący (do takich tylko zaświadczeń Prezes Sądu Okręgowego jest obowiązany) i zabronił tymże obrońcom dalszej praktyki, zdaniem bowiem Sądu Okręgowego, tenże Sąd corocznie mianuje obrońców na nowo i taka nominacja ważną jest tylko na rok jeden. — Wśród pozbawionych tą decyzją Sądu Okręgowego obrońców mamy ludzi, którzy już od kilkudziesięciu lat są obrońcami bez zarzutu.

Decyzję powyższą i Zarząd Główny Zrzeszenia i zainteresowani obrońcy zaskarżyli do odnośnych władz, które, mamy nadzieję, wyjaśnią znaczenie art. 3 wspomnianego dekretu w związku zdekretem 75 za rok 1918, obowiązującym częściowo korporację obrońców.

Również ciekawą jest sprawa kol. Handelsmana z Rożyszcza, któremu Sąd Okręgowy w Łucku wydał zamiast, jak lat ubiegłych, zaświadczenie, iż opłacił za prawo prowadzenia spraw w Sądzie Okręgowym, jako pierwszej instancji, tak bowiem opiewała jego nominacja, tylko zaświadczenie dotyczące Sądu Pokoju i od takowego apelacje; słowem, nominację na obrońcę sądowego cofnięto, a wydano na tak zwanego obrońcę przy sądach pokoju.

Z obszernych motywów Sądu Apelacyjnego w Lublinie, do którego odwołał się kol. Handelsman i Zarząd Główny Z. O. S. widać, iż zdaniem tegoż Sąd Okręgowy w Łucku wydał Handelsmanowi nominację na obrońcę sądowego pomyłkowo, bowiem dekret Nr. 205 za 1919 r. mianowania takowych nie przewiduje i chociaż pomyłkowa ta uchwała nie została zaskarżona ani przez Prokuratora, ani przez stronę zainteresowaną, a więc się uprawomocniła, Sąd Okręgowy po paru latach pomyłkę poprawia i prawomocnie nabyte prawa cofa.

Gdyby się zgodzić z taką interpretacją prawa i z takim sposobem anulowania uchwał prawomocnych, należałoby uchylić wszystkie uchwały i wszystkie wyroki zapadłe w sprawach wszczynanych i prowadzonych przez Handelsmana, jako obrońcę, sprawy te bowiem zdaniem Sądu prowadził obrońca dopuszczony do działania przez pomyłkę. Dokąd takie rozumowanie doprowadziłoby wymiar sprawiedliwości — przewidzieć nie trudno. — I w tej sprawie interwenjuje Zarząd Główny, jak również kol. Handelsman.

Ze względu na nader szkodliwą działalność pokątnego doradztwa w niektórych okręgach sądowych, których ludność pozbawioną jest zupełnie pomocy prawnej i zastępstwa przed sądami, Zarząd Główny, opierając się na uchwale zapadłej na zebraniu Prezesów Sądów Okręgowych Okręgu Apelacyjnego Warszawskiego, wystąpił z wnioskiem o powiększenie liczby obrońców w tych właśnie miejscowościach, a takich punktów mamy na obszarze b. zaboru rosyjskiego bardzo dużo.

Następne, ostatnie przed zebraniem ogólnem, zebranie Zarządu Głównego odbędzie się w dniu 15 kwietnia r. b. o godz. 10 rano.

Szan. Koledzy — członkowie Zarządu Głównego i ich zastępcy proszeni są, ze względu na ważność obrad, o bezwarunkowe przybycie.

WOKANDA SPRAW WYZNACZONYCH NA POSIEDZENIE SĄDOWE IZBY PIERWSZEJ SĄDU NAJWYŻSZEGO

Sprawy w dniu 2 kwietnia.

1. Anny i Andrzeja małż. Balatów, p-ko Paulinie Slaużysowej. 2. Maksa Mulara, p-ko Skarbowi Państwa. 3. Franciszka Roja i Walentego Łazuki z Zarządem Bractwa św. Trójcy w Lublinie. 4. Marji Fuksówny z Józefą i Henryką Smolińskimi. 5. Kazimierza Marcinkowskiego, p-ko Franciszce Sztyfterowej. 6. Wojciecha Łukowskiego, p-ko Jakóbowi-Dawidowi Kępińskiemu. 7. Euzechjeli Łukaszewicz, p-ko Bernardowi i Katarzynie małż. Wesołowskim. 8. Mendla Handelsmana, p-ko Chilowi Mincbergowi. 9. Marjanny Migomowej z Magdaleną Czeresiową. 10. Izraela-Hersza i Michaliny małż. Wałchowiczów z Domem Bankowym „D. M. Szereszewski" w Warszawie. 11. Jana i Kazimierza Wojtalów z Piotrem Nowakiem. 12. Szczepana Wojciechowskiego ze Stanisławą Radecką. 13. Wincentego Stanisławskiego, p-ko Heli Szpiller. 14. Icka-Jankla Lisiewicza z Janem i Anną małż. Warjas. 15. Józefa Borzymowskiego z Anną Petrycką. 16. Ogłoszenie upadłości Wiktora Filipczyńskiego.

Sprawy w dn. 3 kwietnia.

1. Chany Perelsztein p-ko Brajnie Listokiń. 2. Samuela Technera z Felicją Chodkiewiczową. 3. Wandy Drzymaliny, p-ko Zofji Rajewskiej. 4. Stefanji Kowalewskiej ze Skarbem Państwa. 5. Antoniego Kosińskiego z Janem i Marcinem Turkiewiczami. 7. Sebastjana i Sozonta Strelczuków,

p-ko Serafinie i Filipinie Okseniukom. 7. Kazimiery Łozowskiej w przedmiocie zatwierdzenia testamentu Felřksa Łozowskiego. 8. Porfirja Smala ze Stefanem Giergielem. 9. Wiery Supraniuk, p-ko Annie Bondarczuk. 10. Teofana Mielnika, p-ko Stefanidzie i Paulinie Mielnikom. 11. Grzegorza Łobockiego z Zofją Łobocką. 12. Tadeusza Grynia, p-ko Jerzemu Kirjakowi. 13. Wincentego Etela, p-ko Salomei Etel. 14. Dymitra Dusika z Teodorem Lewickim. 15. Kalistrata Dawidiuka z Charytonem Dawidiukiem. 16. Fajgi Slosar, p-ko Annie Bielawskiej. 17. Jana Szołomickiego, p-ko Piotrowi Sernackiemu. 18. Jefimja Sawczuka, p-ko Michałowi Sawczukowi. 19. Luby Sołowiej, p-ko Marji Antoninie.

Sprawy w dn. 4 kwietnia..

1. Eustachjusza Galewskiego, p-ko Mateuszowi Dynewiczowi. 2. Szmula-Majera Waksa z Ryfką Wilczkową. 3. Syndyka ostatecz. upadłości Abrama Farbszteina, p-ko Chaimowi-Binemowi Altbergowi. 4. Icka Majera Szwagra z Piotrem Cybulskim. 5. Ignacego Blanszylda, p-ko Tow. Szerzenia Oświaty i Wiedzy Technicznej wśród Żydów w Łodzi. 6. Franciszki Korzeń z Tow. Kopalń Węgla i Zakł. Hutn. Sosnowieckich. 7. Chila Szajniga z Judelem Gordonem. 8. Jana Czyżo z Pow. Radą Szkolną w Turku. 9. Marcina Lechelta, p-ko Ferdynandowi i Marji małż. Szulc. 10. Józefa Malickiego z Heleną Finkelkraut. 11. Wiktorji Sawko, p-ko Franciszkowi Michalakowi. 12. Jana Krygiera, p-ko Surze Kowalskiej. 13. Edmunda Domagalskiego, p-ko Róży Nadlowej. 14. Jana Wilusia, p-ko Andrzejowi Frontczakowi. 15. Tadeusza Zawadzkiego, p-ko Stanisławowi Traczowi.

Sprawy w dn. 12 kwietnia.

1. Izydora Cieślika z Antonim Gautier. 2. Ludwika Augustowicza ze Skarbem Państwa. 3. Marji Pstrokońskiej, p-ko Marjannie Fratczakowej. 4 Jana Furata z Antonim Gautier. 5. Antoniego Gautier, p-ko Stanisławowi Biemowi. 6. Jana Turalskiego z Karolem Andertem. 7. Grzegorza Najdykora z Rozalją Kobylińską. 8. Powiatowej Kasy Chorych w Miechowie z Bogusławem Kleszczyńskim. 9. Józefa Mężyńskiego z Katarzyną Piechocińską. 10. Antoniego Konwisarczyka z Mendlem Feldmanem. 11. Borucha Glejzera z Mendlem Feldmanem. 12. Firmy „Pierwsze Warszawskie Importowe Tow. „Ewig" z Salomonem Wajnsztokiem. 13. Icka Majera Werthejma, p-ko Chanie Werthejm. 14. Pow. Kasy Chorych w Siedlcach z Magistratem m. Siedlec. 15. Marjana Jabłonowskiego z Janem Mazurem.

Sprawy w dn. 13 kwietnia.

1. Mechla Judy i Rajzli małż. Fluków z Itą Herszfeldową. 2. Marjanny Romanowej z Józefą Jóźwikową. 3. Sp. Akc. „Polski Fiat" ze Sp. Handl.-Przem. „Eskape". 4. Skarbu Państwa, p-ko Gminie miasta Augustowa. 5. Stanisława Grabowskiego z Włodzimierzem Kowalskim. 6. Noechja

i Joasia Bergerów z Chaną i Chaclą Berger. 7. Józefa Marjana Kruszyńskiego p-ko Wojciechowi Zatwarnickiemu. 8. Sukcesorów po zm. Józefie Cymborskim z Jakóbem Kamińskim. 10. Jana Bułygi z Danielem Plewczukiem. 11. Inżyniera Eustachego Wasilewskiego z Jakóbem Zajfsztejnem. 12. Spółdzielczego Tow. Pożyczkowo-Oszczędnościowego Rzem. Włośc. w Radomiu, p-ko Wojciechowi Adamskiemu. 13. Antoniny Dzióbowej z Juljanną Stępień. 14. Franciszka Nowackiego, p-ko Bronisławie Niecieckiej. 15. Jana Rowińskiego z Józefą Norbertową.

Sprawy w dn. 17 kwietnia.

1. Włodzimierza Olejnika z Józefem Stepankiem. 2. Leokadji Narkiewicz, p-ko Bronisławowi i Janowi Kowalczukom. 3. Grzegorza Łaczaka, p-ko Eustachemu Zydzinowskiemu. 4. Tymoteusza Gawryluka z Melanją Gawrylukową. 5. Stanisława Daniluka z Romualdem Walendziukiem. 6. Maksyma Brande, p-ko Edmundowi Tomaszewskiemu. 7. Konstantego Wojciechowicza, p-ko Janowi Wiezelowi. 8. Marjanny Czerdzińskiej vel Dzieżyńskiej z Opieką nad małoletn. Wł. i in. Reutami. 9. Joachima Buchwało ze Stefanją Gurjanową. 10. Piotra Strojewa o ogłoszenie o zaginieniu Afanasa Strojewa. 11. Józefa i Nikodema Kisielów z Tatjaną Kisiel. 12. Aleksandra Baranowskiego z Janem Sienkiewiczem. 13. Ignacego Polikowskiego z Gromadą wsi Zawidczyce. 14. Jana Awdzieja z Józefem Awdziejem. 15. Maryny Rumakowej z Pelagją Rumak, opiek. niel. Anny Rumak. 16. Michała i Aleksandra Jasińskich z Włodzimierzem Matusem. 17. Etli Dudelzakowej z Burichem Głuzbandem. 18. Włodzimierza Doroszko ze Szmają Kruczewskim.

Sprawy w dn. 18 kwietnia.

1. Marcina i Jana Jakóbczaków o dział spadku po Kazimierzu Jakóbczaku. 2. Zeliga i Krajsli małż. Birencwajgów i Eljasza i Tauby małż. Drapisz. 3. Bronisławy Zdziarskiej, p-ko Feliksowi Opockiemu. 4. Zofji Grzeleckiej, p-ko Katarzynie Jaworskiej. 5. Wojciecha Kocląga, p-ko sukcesorom małż. Drużyńskich i Janowi Rozlachowi. 6. Józefa Goździka, p-ko Antoniemu Gońka. 7. Pelagji Wysockiej z Janem i Franciszką małż Łośniewskimi. 8. Zofji Grochulskiej, p-ko Rochowi i Antoniemu małż. Wiktorowskim. 9 Bogdana Gałęzowskiego ze Srulem Holcem. 10. Jonasa Szlachtera z Noską i Chają-Sorą małż. Brener. 11. Edwarda Stępnia z Antoniną Kondys. 12. Joska Saubela, p-ko Joskowi Kapłańskiemu. 13. Juljanny Kaczorowskiej. p-ko Sabinie Tazbirowej. 14. Katarzyny Morskiej, p-ko Jakóbowi Mysłowskiemu. 15. Jana i Marjanny małż. Cieszkowskich z Heleną Piskor.

Sprawy w dn. 19 kwietnia.

1. Zygmunta Cieszkowskiego, p-ko Piotrowi Dmowskiemu. 2. Firmy „Polskie Zakłady Przemysłu Cynkowego Sp. Akc.", p-ko Wiktorji Fijałkowskiej. 3. Lejbuka i Chai małż. Cukierfajn z firmą „Fabryka Wódek i Likie-

rów w Ostrowcu Zebrowski, Biedrzycki i Buśke". 4. Wojciecha i Stanisława Ordyńców. 5. Kazimierza Błaszczyka z Cecylją-Anną, Anielą Błaszczyk. 6. Małgorzaty Pabjan z Ludwiką Kaszą. 7. Alfonsa i Antoniny małż. Kukockich z Oskarem Lehwaldem. 8. Anny Dyba z Pawłem i Karoliną małż. Saternus. 9. Władysława Rudowskiego z Klemensą Rudowską. 10. Macieja Zygo z Kojfmanem Winerem. 11. Magistratu m. Kalisza, p-ko Gustawowi Fibegerowi. 12. Lajba Brzyskiego z Tabjaszem Frejlichem. 13. Firmy „Elektrownia" w Częstochowie, p-ko firmie „Sz. Zelwer i S-ka". 14. Jana Wróbla, p-ko Wawrzyńcowi i Marjannie małż. Paluchom. 15. Joachima Rozenberga z Bankiem Handl. 16. Jakóba Bermana, p-ko Józefowi Kopciowskimu. 17. Tadeusza Fiszbeina z Józefem Reichmanem. 18. Jana Wieckarza z Pawłem Gawrońskim. 19. Henryka Korwin-Krukowskiego, p-ko Eleonorze Gielg.

Sprawy w dn. 20 kwietnia.

1. Tow. Akc. Mijaczowskich Odlewn. Stali i Zakł. Mech. „Bracia Bauerertz" z Gwarectwem „Hrabia Renard". 2. Mojżesza-Moszka Uryhsona, p-ko Szai i Chai małż. Szajdholc. 3. Magistratu m. Piaseczna z Władysławem Morawskim. 4. Firmy „Franciszek Ramisch" z Antonim Drozdalskim. 5. Anny Anczowskiej, p-ko Marjannie Tomali. 6. Ludwika Lipińskiego, p-ko Skarbowi Państwa. 7. Aleksandra Kucia, kuratora spadku po Franciszku Ulenieckim. 8. Tow. Fabryki Machin i Odlewów K. Rudzki i S-ka z Janiną Pniewską. 9. Tow. Akc. Ubezpieczeń „Polonja" w Warszawie, p-ko Leonowi Steinmanowi. 10. Ewy Łabęckiej, p-ko wójtowi gminy Szaniec. 11. Skarbu Państwa, p-ko firmie „Hanzapol". 12. Witolda Pudłowskiego z Jadwigą Kołaczkowską. 13. Dawida Szwarca, p-ko Adrjanowi vel Bernardowi Szwarcowi. 14. Zofji Strugaczowej, p-ko Leonowi i Michałowi Bródzkim. 15. Noecha Klajnberga, p-ko Stanisławowi Bodzakowi.

Sprawy w dn. 24 kwietnia.

1. Skarbu Państwa z Piotrem Krypą. 2. Stanisława i Kazimierza Tubielewiczów, p-ko Piotrowi Stasiukiewiczowi. 3. Marji Wisłockiej, p-ko Eljaszowi i Trofimowi Borysiukom. 4. Aleksandry Budakowskiej, p-ko Aleksandrze Sawickiej. 5. Szymona Baranowicza, p-ko Leontemu Baranowiczowi. 6. Iłarjona Gidzińskiego z Eudokją Semeniuk. 7. Amosa Abramowicza, p-ko Semionowi Abramowiczowi. 8. Franciszka Paczkowskiego, p-ko Wincentemu i Malwinie Szaryńskim. 9. Ksawerego Tietiańca i Tytusa Budzyńskiego z Anną i Mamertem Połukardami. 10. Wiktora Stępkowskiego, p-ko Pawłowi Kozłowskiemu. 11. Anny Gińko, p-ko Józefowi i Stefanji Taturzem. 12. Karola Radziwiłła z Feliksem Zuchowskim. 13. Stefana Okuniewskiego, p-ko Wacławie Okuniewskiej. 14. Michała Głuszenia, z Andrzejem Demidowiczem. 15. Karoliny Paszkiewiczowej z Władysławem Paszkiewiczem. 16. Małoletn. Gabryeli Zubrzyckiej o przyznanie prawa własności do majątku. 17. Gordzieja Dawidowicza z Andrzejem Demidowiczem. 18.

Stanisława Arcimowicza z Frydą Bekkerową. 19. Jana Jowicza Nikonowicza z Andrzejem Demidowiczem.

Sprawy w dn. 25 kwietnia.

1. Michała Urjaszona, p-ko Opiece nad funduszami zm. Eljasza Pietrowa o unieważnienia umowy dzierżawnej. 2. Antoniego Kaspera z Józefą Karpowiczową. 3. Bazylego Tołoczko z Janem Tołóczko. 4. Konstantego Olchowika z Józefem Olchowikiem. 5. Agaty Czmyrowej, p-ko Teofilowi Amplowi. 6. Wawrzyńca Marcewicza, p-ko Józefowi Marcewiczowi. 7. Nauma Michniuka z Aleksandrem Bogórskim. 8. Jakóba Michniuka z Aleksandrem Bogórskim. 9. Potapa Kowalewicza z Aleksandrem Bogórskim. 10. Aleksandra Szostaka z Michaliną Światłowską. 11. Płatona Białorusca, p-ko Teodorowi i Maksymowi Białoruscom. 12. Justyny Poluchowicz, p-ko Aleksemu Czermołońskiemu. 13. Mejłacha Brewdy, p-ko Joselowi Brewdzie. 14. Józefa Laszuka z Agatją Ostapczukową. 15. Jana Krywieckiego z Uljaną Krywiecką. 16. Mikołaja Boreckiego, p-ko Zarządowi gminy Turzysk. 17. Stefana Polichowca z Heleną Poluchowcową. 18. Ajzika Dołhopoluka, p-ko Konradowi Stempkowskiemu. 19. Marji Madekszyny z Marjanną Korzan.

Sprawy w dn. 26 kwietnia.

1. Tow. Zjedn. Handl. i Przem. „A. Jaroszewicz i M. Malinowski", p-ko Skarbowi Państwa. 2. Jana Burmistrzaka, p-ko Marcinowi i Marcie małż. Spisz. 3. Lejzora vel Leona Turowera z Janem Teichertem. 4. Franciszka Turka vel Turczyńskiego o dział spadku po małż. Turkach vel Turczyńskich. 5. Antoniny Mazurowej z Marjanną Frankiewiczową. 6. Tomasza Kaczmarka ze Stanisławą Makówką. 7. Szyi Szaca z Benjaminem Proportem. 8. Jankla Introligatora z Wolfem i Bajlą Łęczyńskimi. 9. Józefa Broćka z Antonim Broćkiem. 10. Wincentego Kalembki, p-ko Antoniemu Bilewiczowi. 11. Churzy i Charzy-Ruchli, małż. Berger z Izydorem Bettem. 12. Kazimierza i Michała Czerniakowskich, p-ko Walentemu Łosiowi. 13. Filipa Makba, p-ko Nusenowi Lajbowi Bromsowi. 14. Macieja Nowaka z Marjanną Wesołą. 15. Franciszka Ormana, p-ko Abramowi Pachterowi.

Sprawy w dn. 27 kwietnia.

1. Lajzera i Szmula Bryglów, p-ko Dawidowi Cymermanowi. 2. Lajzera i Szmula Bryglów, p-ko Dawidowi Cymermanowi. 3. Ajżyka-Judki Rozencwajga ze Stanisławem-Bernardem Helmanem. 4. Emilji Zaleskiej z Julją Leśniewską. 5. Katarzyny Krawczyk z Juljanną Szkutnik. 6. Firmy „Ciesielski i J. Wolski", p-ko Franciszkowi Chojnackiemu. 7. Jana Lipca, p-ko Łukaszowi Pięcie. 8. Robotniczej Sp. Spożywców Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu z Józefem Malczewskim. 9. Walerego Jońskiego, p-ko Piotrowi Sękowskiemu. 10. Józefa Zaka z Franciszkiem i Anną małż. Cwierzom. 11. Marjanny Dutkiewicz z Leopoldem Guzowskim. 12. Józefa Burkackiego

z Bronisławem Pawlukiem. 13. Teodora Hapona z Anną Hapon. 14. Franciszka Wierzchowickiego, p-ko Katarzynie Kurzawskiej. 15. Godela i Estery małż. Jakubowicz, p-ko Władysławowi Groszko.

Sprawy w dn. 30 kwietnia.

1. Wacława Szamowskiego, p-ko Wacławowi Grodzickiemu. 2. Firmy „Magister A. Bukowski", p-ko Kasie Chorych m. Warszawy. 3. Altera Moszyma, p-ko Bolesławowi i Michalinie małż. Wiśniewskim. 4. Jadwigi Heleny Rudnickiej, p-ko Alfredowi Pahlowi. 5. Wincentego Biskupskiego z Zofją Pomerancową. 6. Ignacego-Marjana Rościszewskiego ze Skarbem Państwa. 7. Jana i Marjanny małż. Kwiecień z Adolfem Dudkiem. 8. Marty Ulrich, p-ko Juljuszowi-Rudolfowi Ulrichowi. 9. Marjanny Balcer, p-ko Katarzynie Dutkiewicz. 10. Agnieszki Szuster, p-ko Katarzynie Jęczeń. 11. Sine i Mojsze Wilczyńskich z Franciszkiem Wróblewskim. 12. Adolfa Weilbacha z Gustawem Bucholcem. 13. Arona Rozenkranca, p-ko Simonowi Esilsonowi. 14. Melanji Rubinsztejnówny w przedmiocie rejestracji przedsiębiorstwa handlowego. 15. Gromady wsi Bielawa, p-ko Janowi-Hilaremu Młotkowi.

URODZENI PROCESOWICZE.

— O co właściwie chodzi panu Gapińskiemu w procesie z panem Dudkiem?

— O psa. Proces ten trwa już sześć lat i kosztował każdego z nich po kilka tysięcy złotych.

— A komuż, według pana, sąd przyzna tego psa?

— Eh, przecież zdechł już parę lat temu!

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem